

Czy Hitler rzeczywiście zginął w bunkrze w Berlinie?

9 lipca 2016

Czy Hitler rzeczywiście zginął w berlińskim bunkrze w kwietniu 1945 roku? Co jeśli führer nie popełnił samobójstwa? Jeśli zmarł w podeszłym wieku w Ameryce Południowej?

W swojej książce „Hitler na emigracji” („El exilio de Hitler”), której nowe wydanie pojawiło się w Argentynie, historyk Abel Basti przedstawia własną wizję historii.

W 1945 roku Adolf Hitler mógł zbiec z Niemiec do Argentyny, gdzie mieszkał przez dziesięć lat, i skąd też mógł uciec w 1955 roku po obaleniu Juana Perona. Jak wielu innych nazistów, Hitler udał się do Paragwaju pod skrzydła dyktatora Alfredo Stroessnera, który posiadał nazistowskie korzenie, jak twierdzi w rozmowie ze Sputnikiem autor książki.

Abel Basti opiera się na zeznaniach świadków, którzy kontaktowali się ze Stroessnerem i którzy mogą potwierdzić, że Hitler i inni wysokiej rangi naziści rzeczywiście przebywali w Paragwaju. Historyk twierdzi, że führer zmarł 3 lutego 1971 roku w tym kraju.

„Bogate rodziny, które pomagały mu przez wszystkie te lata, zorganizowały jego pogrzeb. Pożegnać się z Hitlerem przyszło 40 osób. Jeden z obecnych, brazylijski generał Fernando Nogueira de Araujo, opowiedział pewnej gazecie o ceremonii. Führer został pochowany w podziemnym bunkrze, nad którym obecnie znajduje się elegancji hotel w mieście Asunción. W 1973 roku wejście do bunkra zostało zamknięte”.

„To mógł być finał długiej podróży, która rozpoczęła się w 1945 roku, zanim kilka dni później Armia Czerwona zajęła bunkier” – mówi Abel Basti. „Zamiast Hitlera w bunkrze mógł być sobowtór, a on uciekł tunelem na lotnisko Tempelhof, gdzie

czekał na niego samolot. Następnie, już w samolocie, skierował się do Hiszpanii, a potem na Wyspy Kanaryjskie, gdzie przesiadł się na okręt podwodny i ruszył do Argentyny.”

„Istniała umowa ze Stanami Zjednoczonymi, która przewidywała, że Hitler ucieknie i nie trafi w ręce Związku Radzieckiego” – twierdzi historyk.

Jego zdaniem Hitler i Eva Braun najprawdopodobniej dopłynęli do Patagonii. „W tamtych czasach aktywnie wykorzystywano niemieckie okręty podwodne: od marca do sierpnia 1945 roku miało miejsce kilka rejsów. Niektóre jednostki, zaraz po wysadzeniu pasażerów z bagażem na pustynnym argentyńskim wybrzeżu, zostały zatopione” – wyjaśnia Abel Basti.

Sugeruje on, że Hitler osiedlił się w Bariloche, w domu należącym do niemieckiej rodziny Bernarda, ojca holenderskiego króla Williama, który należał do SS. Następnie wyjechał do Inalco. Zamieszkał tam w górskiej rezydencji z wieloma budynkami i dobudówkami, która nie przypominała „typowej patagońskiej parceli, gdzie hoduje się owce”.

Po ucieczce z Argentyny Hitler mógł mieszkać w „Hotelu nad jeziorem” na brzegu paragwajskiego jeziora Ypacarai, a potem w domu należącym do pierwszej żony dyktatora Stroessnera. „Nie prowadził osiadłego trybu życia. Jeździł do Brazylii i, według niektórych akt FBI, odwiedził Kolumbię” – mówi Basti.

Autor powołuje się też na odtajnione dokumenty FBI. W raporcie z 4 września 1944 roku jest mowa o tym, że „Argentyna milczała, pomimo oskarżeń o to, że stała się celem Hitlera, który albo pokona 7375 mil do Brazylii samolotem, albo jako pasażer przypłył na okręcie podwodnym”.

W 2015 roku kanał telewizyjny History Channel wyemitował serial dokumentalny „Polowanie na Hitlera”, który nakręcono na podstawie odtajnionych rok wcześniej dokumentów FBI. Jego twórcy odkryli tunel prowadzący z bunkru na lotnisko Tempelhof i rzekomo przeszli całą drogę, którą przebył wódz III Rzeszy,

uciekając do Ameryki Południowej.

Jeśli chodzi o Evę Braun, Basti uważa, że przeżyła Hitlera i wróciła do Bariloche w Argentynie. Zamieszkała w domu, który w końcu przekazała szpitalowi niemieckiemu w tym mieście. Następnie wyjechała do Buenos Aires, gdzie w prestiżowej dzielnicy Recoleta mieszkała do 90 roku życia. Tutaj Basti gubi jej ślad.

Źródło: pl.SputnikNews.com